

**Oświadczenie złożone  
przez senatora Kazimierza Kleinę  
na 52. posiedzeniu Senatu  
w dniu 9 kwietnia 2010 r.**

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Polacy przebywający tymczasowo na terenie państw członkowskich Unii Europejskiej oraz Europejskiego Stowarzyszenia Wolnego Handlu mogą korzystać ze świadczeń medycznych w oparciu o Europejską Kartę Ubezpieczenia Zdrowotnego. Umożliwia ona korzystanie w stanach nagłych z opieki medycznej oraz nie zmusza obywatela do przerwania pobytu w danym kraju.

Karta ta przysługuje osobom ubezpieczonym w Narodowym Funduszu Zdrowia. EKUZ potwierdza prawo do korzystania z opieki zdrowotnej na koszt NFZ i obowiązuje do czasu podjęcia pracy, założenia własnej działalności lub do końca swojej ważności. Aby uzyskać EKUZ należy w oddziale wojewódzkim lub delegaturze Narodowego Funduszu Zdrowia, właściwych ze względu na miejsce zamieszkania, złożyć wniosek, okazać dokument tożsamości oraz potwierdzenie ubezpieczenia w NFZ.

W sytuacji, gdy osoba przebywająca za granicą nie posiada EKUZ, a musi skorzystać ze świadczeń medycznych, powinna telefonicznie, faksem lub za pośrednictwem osoby pozostającej w Polsce skontaktować się z oddziałem wojewódzkim NFZ w celu wystawienia certyfikatu zastępczego. Sytuacja taka zdaje się być korzystniejsza dla osób, które przed wyjazdem nie postarały się o EKUZ. Pozwala im to zaoszczędzić czas związany z załatwieniem wszystkich formalności.

W związku z powyższym zwracam się do Pani Minister z następującymi pytaniami.

Dlaczego procedura uzyskania Europejskiej Karty Ubezpieczenia Zdrowotnego za granicą jest znacznie prostsza niż w Polsce (nie wymaga osobistej wizyty w oddziale lub delegaturze NFZ, jest możliwa drogą elektroniczną, pocztą i faksem lub za pośrednictwem innej osoby)?

Jaka jest przyczyna tego, że uzyskanie wniosku niezbędnego do wydania EKUZ jest możliwe jedynie poprzez osobisty odbiór w oddziale wojewódzkim lub delegaturze NFZ? Czy udostępnienie formularza w internecie nie stanowiłoby rozwiązania znacznie skracającego proces uzyskania karty?

Czy możliwość złożenia wniosku o EKUZ przez internet, pocztą lub faksem nie byłaby kolejnym rozwiązaniem skracającym procedurę uzyskania karty, a także czy pośrednio nie przyczyniłaby się do popularyzacji tej formy opieki za granicą?

Skoro karta EKUZ jest właściwym dokumentem uprawniającym do korzystania z opieki zdrowotnej w krajach Unii Europejskiej, to dlaczego nie może ona jednocześnie stanowić dokumentu uprawniającego do opieki w Polsce, która jest przecież członkiem UE?

Z poważaniem  
Kazimierz Kleina